

Sygn. akt I ACz 843/12

Sygn. akt I ACz 844/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2012 roku

Sąd Apelacyjny w S. I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Wiszniewska SSA Małgorzata Gawinek

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012 roku w S.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) W. i (...). Spółce jawnej w S. i Gminie C.

o zapłatę

na skutek zażaleń pozwanego Przedsiębiorstwa (...) W. i (...). Spółki jawnej w S.

na postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 21 marca 2012 roku i z dnia 28 czerwca 2012 roku, sygn. akt VIII GC 81/10, w przedmiocie odrzucenia apelacji

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić oba zażalenia.***

SSA I. Wiszniewska SSA R. Iwankiewicz SSA M. Gawinek

Sygn. akt I ACz 843/12

Sygn. akt I ACz 844/12

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w S. odrzucił apelację pozwanego Przedsiębiorstwa (...) W. i (...). Spółki jawnej w S. z dnia 29 lipca 2011 r. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 8 lipca 2011 r.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd powołał się na treść art. 370 k.p.c. i art. 112 ust. 3 u.k.s.c. Wskazał dalej, że w niniejszej sprawie w dniu 5 marca 2012 r. zostało wydane postanowienie utrzymujące w mocy orzeczenie referendarza sądowego z dnia 17 stycznia 2012 r. oddalające wniosek pozwanego Przedsiębiorstwa (...) W. i (...). Spółka jawna w S. o zwolnienie od kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji. Odpis postanowienia doręczono pełnomocnikowi

pozwanego w dniu 9 marca 2012 r. Termin do uiszczenia opłaty stosownie do powołanego wyżej art. 112 u.k.s.c. upływał zatem z końcem dnia 16 marca 2012 r. i w tym terminie nie dokonano wpłaty.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany Przedsiębiorstwo (...) W. i (...). Spółka jawna w S., wnosząc o jego uchylenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 370 k.p.c., polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, że pozwany nie dokonał opłaty od apelacji, mimo że nie został wezwany do dokonania tej opłaty zgodnie z art. 112 ust 2 u.k.s.c.;
2. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 112 ust. 2 u.k.s.c. oraz art. 32 Konstytucji, poprzez zaniechanie wezwania pozwanego do uiszczenia opłaty od apelacji, mimo że pozwany nie był reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego na etapie postępowania po wniesieniu skargi na orzeczenie referendarza sądowego, tj. po dniu 3 lutego 2012 r.;
3. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 133 § 3 k.p.c., poprzez nieprawidłowe doręczenie postanowienia z dnia 5 marca 2012 r. (w przedmiocie utrzymania w mocy orzeczenia referendarza sądowego z dnia 17 stycznia 2012 r.) oraz skarżonego postanowienia z dnia 21 marca 2012 r. - polegające na doręczeniu w/w orzeczeń na adres nie występującego w sprawie pełnomocnika pozwanego ad. 1, a nie na adres pozwanego ad. 1.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, iż wobec uzyskania od swego pełnomocnika informacji o wydanym przez referendarza sądowego dnia 17 stycznia 2012 r. postanowieniu o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, wypowiedział on dnia 3 lutego 2012 r. swemu pełnomocnikowi pełnomocnictwo. Niezwłocznie po wypowiedzeniu pełnomocnictwa prokurent pozwanego zlecił w sekretariacie firmy przesłanie na adres Sądu Okręgowego dokumentu wypowiedzenia pełnomocnictwa. Pozwany ze zdziwieniem przyjął informację przekazaną mu dnia 28 marca 2012 r. przez dotychczasowego pełnomocnika, o odbiorze przez niego postanowienia o umorzeniu postępowania z dnia 21 marca 2012 r. W rozmowie z dotychczasowym pełnomocnikiem mającej miejsce dnia 28 marca 2012 r. dowiedział się również, iż dnia 5 marca 2012 r. wydane zostało postanowienie o utrzymaniu w mocy postanowienia referendarza sądowego w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych. Celem ustalenia, z jakiej przyczyny pozwany nie otrzymał ani postanowienia z dnia 5 marca 2012 r., ani wezwania do opłacenia wniesionej apelacji, ani też postanowienia o odrzuceniu apelacji, wspólnicy pozwanej spółki wraz z jej prokurentem przeprowadzili szereg rozmów z pracownikami spółki. W trakcie rozmów okazało się, że na skutek omyłki przy wysyłaniu przez pracowników korespondencji, nie został nadany list z informacją dla Sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa przez pozwanego swemu dotychczasowemu pełnomocnikowi. Skarżący wskazał, że doręczenie przez sąd pierwszej instancji odpisu orzeczenia z uzasadnieniem byłemu pełnomocnikowi strony, po zawiadomieniu tego sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa (art. 94 KPC), jest nieskuteczne i nie powoduje rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia apelacji. Podniósł, iż wobec tego zasadnym będzie odpowiednie zastosowanie tej reguły w niniejszej sprawie, gdyż mimo, że pozwany nie doręczył sądowi informacji o wypowiedzeniu pełnomocnictwa w terminie wcześniejszym, działał on w usprawiedliwionym przekonaniu, że informacja niniejsza została Sądowi przekazana. Nieprawidłowym było więc skierowanie przez Sąd odpisu postanowienia z dnia 5 marca 2012 r. na adres nieaktualnego pełnomocnika pozwanego ad. 1, ponadto, zaniechanie wezwania pozwanego do uiszczenia opłaty od apelacji, co skutkowało wydaniem skarżonego postanowienia. Wobec bowiem faktu, iż działał on samodzielnie począwszy od dnia 3 lutego 2012 r., uzasadnionym jest zastosowanie wobec niego przepisu art. 112 ust. 2 u.k.s.c., w miejsce zastosowanego przez Sąd art. 112 ust. 3 u.k.s.c.

Z kolei postanowieniem z dnia 28 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił wniosek pozwanego Przedsiębiorstwa (...) W. i (...). Spółki jawnej w S. z dnia 3 kwietnia 2012 r. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od wyroku z dnia 8 lipca 2011 r. (pkt I.) i odrzucił wniesioną w dniu 4 kwietnia 2012 r. apelację tego pozwanego z dnia 29 lipca 2011 r. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 8 lipca 2011 r. (pkt II.).

Sąd Okręgowy uzasadniał swe rozstrzygnięcie opierając się o treść art. 168 i 169 k.p.c., powołał się też na treść orzeczenia SN z 9 sierpnia 1974, II CZ 149/74, OSP 1975/2/39. Wskazał, że żądając przywrócenia terminu w

niniejszej sprawie w oparciu o twierdzenie o zaniechaniu prawidłowego wykonania przez personel pozwanego jego polecenia przesłania do Sądu pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, pozwany winien przedstawić i uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające tezę o braku winy pracownika (pracowników) wykonującego polecenia przesłania pisma. Wniosek o przywrócenie terminu w niniejszej sprawie jest motywowany wyłącznie twierdzeniem o (wynikającym z omyłki bliżej nieokreślonych pracowników pozwanego) zaniechaniu poinformowania Sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa. W ocenie Sądu pozwany nie uprawdopodobnił braku winy własnego personelu w zaniechaniu wysłania do Sądu korespondencji zawierającej oświadczenie z dnia 3 lutego 2012 r. o wypowiedzeniu pełnomocnictwa. We wniosku nie przedstawiono żadnych okoliczności, które miały spowodować omyłkę personelu (pracowników) skutkującą niewysłaniem korespondencji. Brak opisu zdarzeń, który do tej omyłki doprowadził skutkuje tym, iż nie jest możliwe dokonanie przez Sąd choćby próby oceny, czy zaniechanie wysłania korespondencji zostało spowodowane niedbalstwem pracownika (pracowników) a więc było zawinione nieumyślnie, czy też stanowiło następstwo zbiegu takich zdarzeń, które wyłączałyby możliwość przypisania winy. Obok braku powołania okoliczności faktycznych dotyczących przyczyn pomyłki, nie przedstawiono też żadnego środka mającego służyć uprawdopodobnieniu tezy o rzekomej omyłce. Powoływane we wniosku zeznanie świadka - prokurenta spółki nie obejmowało swoim zakresem twierdzeń o omyłce pracowników (miało służyć wykazaniu twierdzeń o wypowiedzeniu pełnomocnictwa oraz twierdzeń o rozmowie między prokurentem i pełnomocnikiem z dnia 28 marca 2012). Dodatkowo Sąd stwierdził, że sprzeczne z materiałem procesowym ocenianym w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego są twierdzenia o złożeniu skutecznego oświadczenia o wypowiedzeniu pełnomocnictwa już w dniu 3 lutego 2012 r. Przeczy tej tezie bowiem przede wszystkim zachowanie się w sprawie pełnomocnika procesowego pozwanego. Adwokat M. R. (1) powołując się wyraźnie na dotychczasowe pełnomocnictwo udzielone przez stronę pozwaną, wniósł w dniu 16 marca 2012 r. (a więc ponad miesiąc po rzekomym otrzymaniu oświadczenia o wypowiedzeniu pełnomocnictwa) sporządzone i podpisane przez siebie zażalenie na postanowienie z dnia 5 marca 2012 r. w przedmiocie utrzymania w mocy orzeczenia referendarza sądowego z dnia 17 października 2011 r. W treści tego zażalenia nie ma jakiegokolwiek informacji o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, jakie miało nastąpić w dniu 3 lutego 2012 r. Skoro z treści wypowiedzenia z 3 lutego 2012 wynika, że strona pozwana samodzielnie zobowiązała się zawiadomić Sąd o fakcie wypowiedzenia, pełnomocnik powinien już po otrzymaniu odpisu postanowienia z dnia 5 marca 2012 ustalić, czy do takiego zawiadomienia doszło, a wobec braku umocowania do występowania w procesie (w tym do wnoszenia zażalenia na postanowienie z dnia 5 marca 2012) bądź to uzyskać nowe pełnomocnictwo od strony bądź też wstrzymać się od dalszego udziału w sprawie. Tymczasem adwokat M. R. w zażaleniu wprost odwoływał się do pełnomocnictwa aktach sprawy jako uzasadnienia swojego upoważnienia do występowania w imieniu pozwanego. Wszystkie omówione przez Sąd okoliczności podważają w świetle zasad logiki tezę o doręczeniu pełnomocnikowi oświadczenia o wypowiedzeniu pełnomocnictwa przed dniem 16 marca 2012 r. W rezultacie, co wynika z art. 94 k.p.c., brak zawiadomienia Sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa powoduje, że doręczenia pism sądowych dla strony do rąk dotychczasowego pełnomocnika wywołują skutki procesowe (w tym również rozpoczynają bieg terminów do dokonania czynności procesowych). Wobec braku podstaw do uznania, że strona bez własnej winy uchybiła terminowi do uiszczenia opłaty wniosków o przywrócenie terminu oddalono. W konsekwencji odrzucono apelację pozwanego jako wniesioną (wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu) po upływie przepisane terminu.

Powyższe postanowienie zaskarżył pozwany Przedsiębiorstwo (...) W. i (...). Spółka jawna w S., wnosząc o jego uchylenie w całości i merytoryczne rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia. W niniejszym zażaleniu podniósł tożsame zarzuty i jednakowo je uzasadniał, jak w ww. zażaleniu na postanowienie Sąd Okręgowy w S. z dnia 21 marca 2012 r. Nadto, podniósł zarzut naruszenia art. 169 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie uprawdopodobnił braku winy w niedochowaniu terminu do wniesienia apelacji, mimo iż w sposób jednoznaczny określił przyczyny i stan faktyczny który doprowadził do wniesienia apelacji dopiero wraz z wnioskiem z dnia 3 kwietnia 2012 r. o przywrócenie terminu; oraz art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez pozwanego we wniosku o przywrócenie terminu, a dotyczących przesłuchania prokurenta pozwanej spółki, przez co Sąd I instancji nie miał możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy. Pozwany wyjaśnił, że nie przysługuje mu możliwość wniesienia zażalenia bezpośrednio od

postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu. Podał, że w sposób możliwie wyczerpujący opisał okoliczności faktyczne związane ze złożonym wypowiedzeniem pełnomocnictwa oraz przyczyny, które spowodowały, że informacja o wypowiedzeniu pełnomocnictwa nie dotarła do Sądu we wcześniejszym terminie. Pozwany ponadto, na uprawdopodobnienie swoich twierdzeń, złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań prokurenta pozwanej spółki, jednakże Sąd I instancji, z niezrozumiałych dla pozwanego przyczyn, dowodu powyższego nie przeprowadził. Wskazano, że przesłuchanie prokurenta spółki, który bezpośrednio uczestniczy w bieżących czynnościach spółki, umożliwi pozwanemu dostateczne uprawdopodobnienie tezy o braku winy pozwanego w niedotrzymaniu terminu do wniesienia apelacji. Pozwany zanegował również, że konsultował z odwołanym dnia 3 lutego 2012 r. pełnomocnikiem podejmowane przez niego dalej czynności.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenia okazały się bezzasadne.

Kwestią pierwszorzędą dla wyniku sprawy była ocena zastosowania w sprawie przepisu art. 112 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90. poz. 594 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”.

Opłatę sądową należy uiszczyć przy wniesieniu do sądu pisma podlegającego opłacie (art. 10 ustawy), niemniej jednak zgłoszenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powoduje, że obowiązek uiszczenia opłaty zostaje odsunięty w czasie. W rozpoznawanej sprawie w dniu 5 marca 2012 r. został prawomocnie oddalony wniosek pozwanego – skarżącego o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji. W takiej sytuacji zgodnie z art. 112 ust. 3 ustawy profesjonalnemu pełnomocnikowi nie zostaje określony przez przewodniczącego termin do usunięcia braku fiskalnego i nie jest wzywany do jego usunięcia. Przepis ten nie tylko wyznacza termin do uiszczenia opłaty w razie prawomocnego oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, ale jednocześnie wyłącza możliwość wdrożenia postępowania naprawczego określonego w art. 130 § 1 k.p.c., co oznacza, że profesjonalny pełnomocnik powinien sam obliczyć i uiszczyć należną opłatę w powyższym terminie. Konsekwencją niewniesienia prawidłowej opłaty od apelacji w ciągu tygodnia od otrzymania odpisu postanowienia o negatywnym załatwieniu wniosku (zażalenia) w sprawie zwolnienia od kosztów związanych z jej wniesieniem, jest zaś jej odrzucenie jako nieopłaconej (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2012 r., I CZ 36/12, LEX nr 1170213; i z dnia 2 marca 2012 r., II CZ 173/11, LEX nr 1170230).

W realiach niniejszej sprawy w dniu 9 marca 2012 r. (k. 1778) dokonano doręczenia pełnomocnikowi pozwanego adwokatowi M. R. (1) odpisu postanowienia z dnia 5 marca 2012 r. w przedmiocie utrzymania w mocy orzeczenia referendarza sądowego z dnia 17 stycznia 2012 r. oddalającego wniosek o zwolnienie pozwanego od opłaty od apelacji. Termin tygodniowy do uiszczenia opłaty od apelacji rozpoczął więc bieg w dniu 10 marca i upłynął bezskutecznie w dniu 16 marca 2012 r. Skarżący nie kwestionował zresztą braku dokonania takiej opłaty, lecz negował samą zasadę zastosowania w sprawie art. 112 ust. 3 zamiast art. 112 ust. 2 ustawy, powołując się na fakt wypowiedzenia stosunku pełnomocnictwa adwokatowi M. R. (1) w dniu 3 lutego 2012 r., na co przedłożył stosowny dokument (k. 1843). Wywodził stąd, iż tak doręczenie postanowienia z dnia 5 marca 2012 r. było nieskuteczne, jak i pozwany jako nie reprezentowany już wówczas przez zawodowego pełnomocnika powinien zostać wezwany do opłacenia apelacji stosownie do treści art. 112 ust. 2 ustawy.

W tym kontekście Sąd Apelacyjny wskazuje jednak na przepis art. 94 § 1 k.p.c., który wymienia zresztą w zażaleniu sam skarżący, a w myśl którego wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego przez mocodawcę odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym, w stosunku zaś do przeciwnika i innych uczestników - z chwilą doręczenia im tego zawiadomienia przez sąd. W świetle treści tego przepisu do momentu takiego zawiadomienia sądu, traktuje się wypowiedzenie pełnomocnictwa jako w ogóle nie dokonane, a wszystkie czynności do tej pory z udziałem pełnomocnika jako skuteczne.

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanego przypadku stwierdzić trzeba, że o wypowiedzeniu pełnomocnictwa adwokatowi M. R. (1) przez pozwanego bezsprzecznie sąd został zawiadomiony dopiero w chwili nadania w dniu 4

kwietnia 2012 r. w urzędzie pocztowym zażalenia na postanowienie z dnia 21 marca 2012 r. Sam skarżący przyznał przecież, iż nie doręczył sądowi informacji o wypowiedzeniu pełnomocnictwa w terminie wcześniejszym. Tym samym do tego momentu owe wypowiedzenie nie odnosiło skutku wobec sądu, a w rezultacie uznać należało, iż do tej chwili pozwany był reprezentowany przez tego pełnomocnika, w szczególności więc prawidłowym było doręczenie mu odpisu postanowienia z dnia 5 marca 2012 r. oraz zastosowanie art. 112 ust. 3 u.k.s.c.

W tym stanie rzeczy w pełni prawidłowe jest zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 21 marca 2012 r. o odrzuceniu wniesionej przez tego pozwanego apelacji jako nieopłaconej.

Inną kwestią było już natomiast zagadnienie poruszone przez skarżącego w zażaleniu o pozostawaniu przez niego w usprawiedliwionym przekonaniu, że informacja o wypowiedzeniu pełnomocnictwa została wcześniej przekazana Sądowi. Kwestia owej „omyłki” przy wysyłaniu przez jego pracowników korespondencji, na skutek której miał nie zostać nadany list z informacją dla Sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa, mogła mieć znaczenie w ramach rozpoznawania wniosku o przywrócenie terminu, lecz nie w przypadku zażalenia na postanowienie sądu o odrzuceniu apelacji. Uwzględnwszy treść przepisu art. 94 § 1 k.p.c. niewątpliwie doszło bowiem do bezskutecznego upływu terminu do uiszczenia opłaty od apelacji, zaś ocenie ewentualnego zawinienia służy już wniosek o przywrócenie terminu.

Wobec uprawomocnienia się postanowienia o odrzuceniu apelacji z dnia 21 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., miał na względzie, iż ten środek odwoławczy przestał istnieć w sensie procesowym i w ten sposób zaktualizował się wniosek pozwanego o przywrócenie terminu, który był przedmiotem merytorycznego rozpoznania, a wobec jego oddalenia Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 28 czerwca 2012 r. odrzucił apelację wniesioną wraz z tymże wnioskiem.

Przechodząc w ten sposób do oceny drugiego z zaskarżonych postanowień na wstępie zauważyć trzeba, iż zażalenie do Sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie oraz na postanowienia sądu i zarządzenia przewodniczącego wyczerpująco wymienione w art. 394 § 1 k.p.c. Wobec powyższego, zażalenie na postanowienie Sądu pierwszej instancji o oddaleniu wniosku pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji nie przysługuje, co zauważył sam pozwany w treści zażalenia. Niemniej jednak powyższe postanowienie podlegało badaniu przez Sąd odwoławczy na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., albowiem skutkiem oddalenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji stało się odrzucenie apelacji z dnia 4 kwietnia 2012 r.

Rozpoznając zarzuty sformułowane przez skarżącego wobec tego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny uznał je za chybione. Sąd Okręgowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia i poparł je rzetelną analizą ujawnionych w sprawie okoliczności, dochodząc do trafnej konkluzji o nieuprawdopodobnieniu przez skarżącego braku zawinienia w uchybieniu terminowi do wniesienia apelacji. Sąd Odwoławczy argumentację Sądu I instancji w całej rozciągłości więc podziela i przyjmuje za własną, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne szczegółowe przytaczanie tych samych motywów w tym miejscu.

Sąd Apelacyjny pragnie jedynie zaakcentować, iż sugerowana przez pozwaną spółkę okoliczność, że nie zawiadomienie sądu o wypowiedzeniu pełnomocnictwa na skutek omyłki jej nieokreślonych zresztą bliżej pracowników, wręcz jedynie potwierdza jej winę. W orzecznictwie sądowym ugruntował się aprobowany także przez piśmiennictwo pogląd, opowiadający się za przyjęciem, iż strona nie może ekskulpować się tym, że winę ponosi jej pracownik, skoro za pracownika tego strona ta ponosi odpowiedzialność. Zaniedbania osób, którymi posłużyła się strona powoduje, że nie można uznać braku jej winy w uchybieniu terminowi. Uchybienie pracownika obciąża zatem stronę - pracodawcę i niezależnie od sposobu rozbudowania struktury organizacyjnej nie świadczy o braku jej winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 kwietnia 1994 r., I ACr 96/94, Wokanda 1995/2/45; postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 17 października 1995 r., SA/Wr 1703/95, LEX nr 26995; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2005 r., V CZ 73/05, LEX nr 180933;

por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSP 1975/2/39; z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2000/11/431; z dnia 27 lutego 2003 r., I PZ 145/02, LEX nr 1130933).

Z powyższego wynika zatem, że co do zasady wcale nie wykluczało winy pozwanej spółki powołanie się na fakt uchybienia swym obowiązkom przez jej pracowników. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy słusznie również skonstatował, że i tak w świetle zaoferowanych przez nią środków dowodowych na tę okoliczność nie sposób nawet byłoby przyjąć uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wnioszek, co skutkowało musiło jego oddaleniem.

Spełnienie wymogu uprawdopodobnienia tych okoliczności następuje bowiem, jeżeli zostaną przytoczone okoliczności uzasadniające ten wniosek zarówno merytorycznie, tj. wskazujące na brak winy strony w uchybieniu terminu, jak i pod względem formalnym. Chociaż uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, to jednak nie oznacza to, że może ono w każdej sytuacji opierać się tylko na samych twierdzeniach strony (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 maja 2006 r., III CZ 28/06, LEX nr 188379).

Tymczasem pozwana spółka jedynie zawnioskowała na poparcie swej wersji zdarzeń dowód z przesłuchania jej prokurenta, notabene osoby wnoszącej przedmiotowe zażalenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie mogła zatem strona li tylko w oparciu o taki dowód przekonać sądu o prawdziwości jej twierdzeń co do wystąpienia bliżej nie określonej „omyłki” bliżej nieokreślonych „pracowników”. Nie zostały natomiast złożone wnioski dowodowe ani o przesłuchanie konkretnych pracowników ani o przesłuchanie dotychczasowego pełnomocnika pozwanej adwokata M. R. (1). Co więcej, nie uczynił tego skarżący w przedmiotowym zażaleniu, zaznajomiwszy się wcześniej ze szczegółową argumentacją Sądu pierwszej instancji, lecz składający zażalenie w imieniu pozwanej spółki - prokurent R. O. powtórzył jedynie wniosek o przesłuchanie jego osoby na okoliczności podawane w uzasadnieniu wniosku o przywrócenie terminu. W szczególności symptomatyczne jest również, że wariantowi zdarzeń forsowanemu przez wnioskodawcę przeczą dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Słusznie bowiem zauważył Sąd I instancji, że z treścią przedłożonego do wniosku dokumentu wypowiedzenia pełnomocnictwa z dnia 3 lutego 2012 r. oraz z tezą pozwanej o wypowiedzeniu pełnomocnictwa przed dniem 17 marca 2012 r. nie koresponduje ten istotny fakt, że jeszcze w dniu 16 marca 2012 r. adwokat M. R. (1) wniósł zażalenie w imieniu Przedsiębiorstwa (...) W. i (...). Spółki jawnej w S., powołując się na pełnomocnictwo w aktach (zażalenie to uległo odrzuceniu jako niedopuszczalne). Ponadto, potwierdza takie stanowisko Sądu pierwszej instancji brak logiki prezentowanego przez skarżącego stanowiska. Skoro adwokat M. R. (1) miał przecież poinformować pozwaną spółkę o przesyłce sądowej z dnia 28 marca 2012 r. od razu po jej nadejściu, to nieracjonalnym jest uznanie, że zaniechałby tego wcześniej w stosunku do przesyłki z 9 marca 2012 r. Co więcej, podjął wówczas czynności procesowe w sprawie, choć przecież już wówczas miał być wedle twierdzeń wnioskodawcy pozbawiony umocowania do działania w jego imieniu. Wreszcie też skoro to niekorzystne rozstrzygnięcie referendarza sądowego z 17 stycznia 2012 r. miało stać się przyczyną wypowiedzenia pełnomocnictwa, to wydaje się nieracjonalne, aby powierzyć temu samemu pełnomocnikowi jeszcze sporządzenie skargi od tego postanowienia i dopiero po jego wniesieniu oraz upływie terminu zaskarżenia pozbawić go umocowania w sprawie. Wszystkie te okoliczności w sprawie przekonują więc o braku wiarygodności wersji przedstawianej przez tę pozwaną, stanowiącej jedynie wyraz jej nieskutecznej linii obrony. Wobec tego zaskarżone postanowienie z dnia 28 czerwca 2012 r. jako prawidłowe musiało się ostać.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., oddalił oba zażalenia pozwanej jako niezasadne.

SSA I. Wiszniewska SSA R. Iwankiewicz SSA M. Gawinek